

Strona znajduje się w archiwum.

13 lipca 2012

Pożar w fabryce IMKA

W środę wojewoda dolnośląski Aleksander Marek Skorupa wraz z wicewojewodą Ewą Mańkowską spotkali się z właścicielami zniszczonej w pożarze fabryki IMKA w Lubaniu. Pożar wybuchł w niedzielę 8 lipca nad ranem i mimo szybko podjętej akcji ratunkowej przez kilkadziesiąt zastępów straży pożarnej spowodował ogromne szkody. Nie udało się uratować linii produkcyjnej i części magazynowej fabryki. Pożarem objęta została powierzchnia około 22 tysięcy metrów kwadratowych, a właściciele wstępnie szacowali straty na ok. 80 mln złotych. Przyczyny wybuchu pożaru bada specjalna komisja.



Zakład IMKA jest cenionym w Europie producentem kosmetyków, głównie nasączanych chusteczek kosmetycznych dla dzieci, jednym z największych zakładów w tej branży w Unii Europejskiej. Jest też jednym z głównych pracodawców na obszarze powiatu lubańskiego, zatrudnia 512 osób, co na terenach ciągle dotkniętych relatywnie wysokim bezrobociem ma bardzo duże znaczenie. Właściciele firmy są przekonani, że utrzymają obecne zatrudnienie i możliwie szybko wznovią produkcję. Jest na to szansa przy wykorzystaniu ocalałych hal oraz pozyskaniu nowych powierzchni w okolicznych miejscowościach. Ciągle istnieje też szansa, że z pogorzeliśka uda się odzyskać część maszyn i urządzeń.

Wojewoda zapewnił niezbędne wsparcie w przyśpieszeniu procedur związanych z uruchomieniem produkcji w nowych miejscach oraz pomoc w staraniach o udzielenie pomocy rządowej np. w postaci gwarancji bankowych, czy też zabezpieczeń z Funduszu Pracy. O sytuacji w fabryce IMKA wojewoda poinformował Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji oraz Kancelarię Prezesa Rady Ministrów.

[Drukuj](#)

[Generuj PDF](#)

[Powiadom](#)

[Powrót](#)